

Protokół Nr 26/2025
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
z dnia 8 września 2025 roku

Na posiedzeniu obecni według załączonej listy obecności.

Porządek posiedzenia

1. Otwarcie posiedzenia
2. Przyjęcie porządku posiedzenia
3. Rozpatrzenie skargi z dnia 14 sierpnia 2025 r. (data wpływu 2 września 2025 r.) na działalność kierownictwa Biblioteki Publicznej w Gołdapi
4. Wolne wnioski

Do pkt 1

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Wojciech Hołdyński. Powitał członków komisji, pracowników urzędu oraz gości.

Do pkt 2

Przewodniczący Komisji Wojciech Hołdyński przedstawił porządek posiedzenia.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji Wojciech Hołdyński poddał pod głosowanie przyjęcie porządku posiedzenia.

Członkowie Komisji w głosowaniu jawnym głosami 4 za przyjęli porządek posiedzenia.

Do pkt 3

Wiceprzewodnicząca Komisji Janina Pietrewicz zwróciła się wyłączenie jej z dyskusji całkowicie, ponieważ z dyrektor biblioteki jest rodziną.

Przewodniczący Komisji Wojciech Hołdyński powiedział, że skarga jest na działalność kierownictwa Biblioteki Publicznej w Gołdapi. Skarga dotyczy przyjęcia przez Bibliotekę Publiczną w Gołdapi zbiorów kompletu czasopism Die Heimatbrücke z lat 1948-1971. Skarżący podnosi, że jest to pismo niemieckich rewizjonistów. Udostępnianie tego typu publikacji bez odpowiedniego komentarza, zdaniem skarżącego, może doprowadzić do prowadzenia w błąd wielu młodych mieszkańców Gołdapi, co do intencji działalności niemieckich rewizjonistów. Píše również, że niniejszą skargą domaga się wycofania ze zbiorów Biblioteki Publicznej w Gołdapi „Die Heimatbrücke” udostępnionych, przekazanych, a także wyciągnięcia konsekwencji służbowych sprawców skandalu. Skarga zawiera wiele różnych wątków z przeszłości.

Dyrektor Biblioteki Publicznej w Gołdapi Agnieszka Dziobkowska powiedziała, że zbiory, które trafiły do biblioteki zostały przekazane przez panią Anneliesę Gerharda-Trucewiców. Odbędzie się to w lipcu, protokołem przekazania zbiorów, nieodpłatnie. Uważa, że te zbiory są ważnym dokumentem, ponieważ są unikatowym źródłem do dziejów lokalnych miasta. Czasopismo te powstało jako biuletyn środowiska, dawnych mieszkańców powiatu gołdapskiego, zawiera relacje. Zawierają też relacje, są wspomnienia, są zdjęcia, kto zmarł, kto się urodził, są informacje o miejscowościach z regionu. Uważa, że to jest to materiał do badań nad historią miasta i powiatu. Ma wysoką wartość genealogiczną i dokumentacyjną w tych zbiorach. Są tu wspomnienia rodzin, są ogłoszenia, są czasem wzmianki o ostatnich właścicielach, przydatne dla badaczy regionu. Zakres tematyczny jest poza 1945 roku. Już we wcześniejszych latach, w siedemdziesiątych, pojawia się refleksja nad miastem, nad dziejami. Jest to przede wszystkim rzadkość i kompletność tych zbiorów. Ustalenie i zabezpieczenie pełnego ciągu od 1948 do 1971 roku podnosi rangę zbiorów regionalnych, ponieważ zgodnie z ustawą o bibliotekach z dnia 27 czerwca 1997 roku biblioteki publiczne są zobowiązane do gromadzenia, opracowywania i udostępniania materiałów bibliotecznych, w szczególności związanych z regionem i służących zaspokajaniu potrzeb informacyjnych, edukacyjnych i kulturalnych społeczności lokalnej. Statut biblioteki w wersji uchwalonej przez

Radę Miejską podkreśla również, że zadania biblioteki są w zakresie gromadzenia i udostępniania materiałów dotyczących regionu oraz upowszechniania wiedzy o regionie i jego historii. Wpisanie do zbiorów tego czasopisma realizuje wprost ten obowiązek, ponieważ jest to źródło dokumentujące dzieje Gołdapi widziane oczami dawnych mieszkańców. Biblioteka nie pełni roli cenzora, lecz jest instytucją gromadzącą materiały, świadectwa przeszłości, coś co można wykorzystać i można użyć do różnych prac. Biblioteka publiczna nie popiera konkretnej narracji, lecz zabezpiecza pełny obraz lokalnej historii. Odniosła się do listu otwartego, który został opublikowany i wysłany do burmistrza przez panią prof. dr hab. Krystynę Szcześniak, pracującą na Uniwersytecie Gdańskim ponad 50 lat, promującą 18 doktorów, blisko 12 magistrantów i licencjatów oraz publikując swoje prace nie tylko w Polsce, ale też na Białorusi, Litwie, Łotwie i Słowenii. Pani Krystyna Szcześniak pisze, że jest stąd: "Czuję się gołdapianką, choć tu się nie urodziłam, a moje korzenie, z których jestem dumna, sięgają Górnego Śląska i Niemiec, a potem Dolnego Śląska. Moje prace, nie tylko książki, dotyczą w dużej mierze wszelkiego pogranicza Mazur, Warmii, którą mi ostatnio bardzo przybliżył Edward Syfus. Tutaj też Pani Krystyna pisze... Ja ten list Państwu Radny mogę ewentualnie(...)". Krótki apel, cyt. "Panie Burmistrzu, mój list jest protestem naukowca, językoznawcy, badacza przeszłości i teraźniejszości mojej, tak bliskiej ziemi, a nie polemiką z treścią owego pisma. Autor nie chce polemizować, on żąda. Ja tylko proszę o chwilę zastanowienia. Ten list podpisuję jako gołdapianka od 1959 roku. Uczennica czerwonej szkoły, maturzystka naszego liceum i badaczka przeszłości oraz teraźniejszości różnego rodzaju pograniczy. Absolwentka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Pracownik naukowy Uniwersytetu Gdańskiego od roku 1972 do 2024. Profesor dr hab. Krystyna Szcześniak z domu Nowakówna. "

Przewodniczący Komisji Wojciech Hołdyński powiedział, że zapisy w jednym i drugim akcie prawnym są zgodne z tym, że tego typu publikacje są w bibliotece, mogą być udostępniane, przechowywane, gromadzone. Nie widzi tu żadnej sprzeczności. Przytoczył zdanie Dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, cyt. "W tym zakresie przedstawiam stanowisko, iż gromadzenie przez biblioteki publiczne materiałów bibliotecznych, w tym także czasopism historycznych, mieści się w granicach zadań ustawowych, w myśl zapisu art. 4 i 6 ustawy o bibliotekach. W naszej ocenie przyjmowanie do zbiorów materiału w charakterze dokumentacyjnym związany z historią regionu nie może być utożsamiane z propagowaniem określonych poglądów politycznych".

Członek Komisji Paweł Nawrocki powiedział, że ważna jest edukacja osób, które przedstawiają tę treść młodzieży, czy też osobom które się jeszcze uczą. Powinno się z tego czerpać wartość, a nie ograniczać. Nie warto ograniczać niczego, szczególnie w nauce.

Przewodniczący Komisji Wojciech Hołdyński zapytał, czy w tych czasopismach są jakieś wypowiedzi rewizjonistyczne. Jest to po niemiecku, Komisja nie zna treści do końca tych czasopism.

Dyrektor Biblioteki Publicznej w Gołdapi Agnieszka Dziobkowska powiedziała, że ciężko jest się odnieść konkretnie do tego pytania, ale sprawdzi to.

Przewodniczący Komisji Wojciech Hołdyński wyraził opinię o uznaniu skargi za bezzasadną.

Członek Komisji Zofia Syperek powiedziała, że zadaniem biblioteki jest zbieranie wszystkich dokumentacji. Jest to historia regionu. Czy to było gorzej, czy było lepiej, ale można się z tym zapoznać. Na jednej ze stron jest zdjęcie kościoła w Górnym, więc jest to historia regionalnych ziem. Uważa, że skarga jest bezzasadna.

Zastępca burmistrza Damian Czarniewski powiedział, że ustawodawca określa, że do zadania biblioteki publicznej należy gromadzenie materiałów bibliotecznych w formie również czasopism historycznych. Dyrektor biblioteki miała moralne prawo oraz prawny obowiązek to przyjąć.

Przewodniczący Komisji Wojciech Hołdyński powiedział, że są to jednostkowe materiały, nie są kolportowane, są udostępniane tylko w bibliotece i dzięki publikacjom z tych czasopism, wiedza mieszkańców na pewno jest głębsza o terenie.

Dyrektor Biblioteki Publicznej w Gołdapi Agnieszka Dziobkowska powiedziała, że te czasopisma są w dziale zbiorów specjalnych, są udostępniane tylko na miejscu, w księgozbiorze podręcznym są. Do każdego udostępnienia jest rejestr, komu jest udostępniany.

Członek Komisji Paweł Nawrocki powiedział, że niewątpliwie jest to źródło historyczne. Można to traktować jako pomoc w różnorodnych pracach naukowych. Dyrektor zachowała się i kierowała się pełnym profesjonalizmem. Była daleka od komentowania tych źródeł, czy ma pobudki ideologiczne takie, czy takie, czy inne. Jest to wartość dodana dla regionu, szczególnie, że są w tak dobrym stanie. Uważa, że skarga jest bezzasadna.

Przewodniczący Komisji Wojciech Hołdyński poddał pod głosowanie stanowisko Komisji o uznaniu skargi za bezzasadną.

W głosowaniu jawnym głosami 3 za Komisja przyjęła stanowisko.

Do pkt 4

Brak wolnych wniosków

Na tym zakończono posiedzenie.

Protokołowała

Aneta Wielgus

Przewodniczący Komisji

Wojciech Hołdyński